

Brytyjskie związki chcą nacjonalizacji kolei

19 sierpnia 2015

Związkowcy protestują, ponieważ ceny biletów kolejowych rosną trzy razy szybciej niż płace w ciągu pięciu lat. „Action for Rail” wzywa do renacjonalizacji, tłumacząc, że ceny biletów okresowych wzrosły o 25 proc. od 2010. Średnie wynagrodzenie w tym czasie wzrosło o 9 proc.

Działacze związkowi rozdają na stacji Waterloo karty pocztowe informujące o kosztach prywatyzacji kolei, wzrostach cen oraz opłat regulowanych. Domagają się powrotu kolei do własności publicznej.

Protest „Action for Rail” wsparł Kongres Związków Zawodowych (TUC) – federacja związków z Anglii i Walii, reprezentująca większość związków zawodowych na Wyspach. Kongres zrzesza pięćdziesiąt cztery związki zawodowe stowarzyszone (w sumie około 6,2 mln członków, z których około połowę reprezentuje Unite lub UNISON).

– Ceny gwałtownie wzrosły w ciągu ostatnich pięciu lat, uderzając po kieszeni wiele osób dojeżdżających do pracy. Jeśli ministrowie naprawdę chcą pomóc pasażerom muszą przywrócić usługi kolejowe sektorowi publicznemu. To jest sprawiedliwą, bardziej zrównoważoną opcją i znacznie zwiększy oszczędności – tłumaczył sekretarz generalny TUC Frances O’Grady.

Jeremy Corbyn, faworyt w wyścigu o przywództwo w Partii Pracy zobowiązał się nie tylko do renacjonalizacji kolei, ale także do doprowadzenia przedsiębiorstwa energetycznego z powrotem do własności publicznej.

Według sondażu przeprowadzonego przez YouGov w maju 2014 zaproponował 60 proc. społeczeństwa odpowiedziało się za

nacjonalizacją kolei. 20 proc. było przeciw.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu